№ 39. Sobota 17. Lutego 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 17. lutego. „Neue freie Presse" donosi, że minister handlu wydał wczoraj rozporządzenie do władz celnych, z uwiadomieniem, że traktat handlowy z Sardynią z 18. listopada 1851 z dniem dzisiejszym rozszerzony został na wszystkie proweniencye włoskie.

Peszt, 16. lutego. W Izbie deputowanych, po Madaraszu, który niechce nic wiedzieć o sprawach spólnych, mówił Eötvös za przyjęciem adresu w całej osnowie. Mowa Eötvös'a zrobiła głębokie wrażenie. Zsedenyi mówił przeciw konstytucyi na wzór francuzki, przeciw restytucyi przed koronacyą. Mówili jeszcze Ghyczy, Bela Keglevich, Barbaczy, Nyary, Hunfalvi, Ivanka. Przy końcu posiedzenia oznajmia prezydent, że Bartal wniósł dwie poprawki.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Komitet utworzony w *Bełzie* do zbierania składek na wsparcie pogorzelców tego miasteczka, zebrał od 17. października z. r. następujące ofiary: Od urzędu powiatowego w *Dubiecku* 1 złr. 40 c., od ks. *Folusiewicza* proboszcza w Nahorcach 2 złr., z kasy miejskiej w *Myślenicach* 10 złr., od urzędów powiatowych w *Gródku* 2 złr. 76 c., w *Lutowiskach* 16 złr. 10 c., od gminy miasteczka *Skawina* 10 złr., od władzy obwodowej w *Tarnowie* 3 złr. 53 c., od ks. Romana *Kowszewicza* gr. kat. proboszcza w Remenowie 1 złr. 34 c., od gminy *Grodzisko* 3 złr., od urzędów powiatowych w *Rohatynie* 5 złr. 49 c., w *Szczercu* 20 c., w *Knittelfeld* w Styryi 20 c., od konsystorza biskupiego w Tarnowie 69 złr.

Wszystkie te ofiary zostały już rozdzielone między poszkodowanych.

Część nieurzędowa.

Lwów, 17. lutego.

Wiadomość o bliskiej podróży kilku ministrów do Buda-Pesztu dała powód do różnych pogłosek dziennikarskich. *Debatte* donosi dziś jako fakt pewny, że naczelnicy właściwych ministeryj udają się do Pesztu ażeby tamże pod przewodnictwem Jego Cesarskiej Mości naradzić się nad reskryptem, który do sejmu kroackiego wystósowany być ma. Panowie ministrowie wyjadą z Wiednia w ten czas gdy nadworna kroacka kancelarya projekt reskryptu tego wypracować i do Pesztu do dworu cesarskiego wyprawić zdoła. Podobną wiadomość zamieściła i *Presse*. Poczta wieczorna wiedeńska podaje wiadomość tę ponieważ sądzi, iż zgadza się z prawdą.

Magyar Vilag odpiera wczorajsze uwagi *Pesti Naplo* nad postanowieniem magnatów względem podania osobnego adresu do Najjaśniejszego Pana i wykazuje, że naród przez łaskę monarchy tylko w nadzieje się zbogacał.

Hirnök zapewnia prawicę ażeby miała odwagę wypowiedzieć otwarcie przeciwko adresowi te uwagi, które czyni w cztery oczy.

Jener. Koresp. z 15. b. m. pisze: „Jeden z tutejszych dzienników wieczornych zajmował się niedawno pogłoską, jakoby z powodu mniemanych koncentracyi wojsk rosyjskich miało ze strony austryackiej zostać nakazanem wzmocnienie załogi krakowskiej. Tymczasem jak z jednej strony nie wiadomo nam dotąd nic zgoła o koncentracyi wojsk rosyjskich u granicy austryackiej, tak z drugiej strony możemy oświadczyć z zupełną pewnością, że owe mniemane nakazanie wzmocnienia załogi krakowskiej należy do rzędu czczych wynalazków."

W Paryżu obiegają znowu pogłoski o zmianach w konstytucyi a przynajmniej w organicznych postanowieniach o wyborach. Mówią, że co dwa lata trzecia część izby ma być nowo wybierana, ze drugie skrutynium przy wyborach ma być zniesione. Ma wychodzić nowy dziennik bonapartystowski pod tytułem *National* i trzeci półurzędowy w związku z *Constitutionnel* i *Pays*. Kapitał zakładowy tego dziennika wynosi 1 milion franków i ma temuż być dawana subwencya 48.000 fr. odebrana *Revue Contemporaine*.

Na posiedzeniu senatu z dnia 14. lutego Książę Persigny dowodził, że instytucye parlamentarne angielskie nie są dla Francyi. Historya wykazuje różne formy wolności. Cesarz zamieścił zasadę wolności w konstytucyę, rozwój tej zasady zależy od opinii publicznej. Minister Rouland oświadcza, że obecne wolności są dostateczne. Margrabia de Boissy temu zaprzeczył. Minister stanu Rouher zgadza się ze zdaniem Persigniego i Roulanda. Adres jednomyślnie przyjęty został; Cesarz w niedzielę przyjmować będzie deputacyę senatu, która mu adres doręczy.

Monitor donosi, że Papież z powodu śmierci Księcia Odona przesłał do Króla Wiktora Emanuela pismo kondolencyjne, które szczególniej dlatego jest ważne, iż Papież donosi w niem, że miał mszę za duszę ś. p. królewicza.

We Florencyi panuje niezadowolenie wywołane ogłoszonemi aktami hiszpańskiemi w kwestyi włoskiej i przedłożonemi Kortezom. Z aktów tych okazuje się, że rząd hiszpański pomimo uznania Włoch domagał się w Paryżu poręczenia władzy świeckiej Ojca św. Poseł hiszpański w Paryżu domagał się formalnego poręczenia zbiorowego państw katolickich. P. Drouyn de Lhuys nie chciał wdawać się w tę rzecz, opierając się wyłącznie na konwencyi wrześniowej, która takiego warunku w sobie nie mieści. To dało powód rządowi włoskiemu do wysłania do margr. Tagliacarne posła w Madrycie depeszy z d. 6. lutego naznaczającej stanowisko rządu włoskiego do Rzymu, mianowicie, że konwencya tyczy się tylko stósunków francuzko-włoskich i do nich odnosi się nieinterwencya; ale nieinterwencya innych państw w Rzymie jest zasadą bezwzględną, do której zachowania stosować będą Włochy politykę swoją. Co znaczy, że jeśliby się obce państwa miały wdawać w kwestyę urządzenia Rzymu, Włochy na to nie pozwolą.

Według doniesienia z Madrytu aresztowano tam wiele osób; d. 6. przeszło 60. Dziennik demokratyczny *La Discussion* donosi, że wydawca tego dziennika skazany został za artykuł p. t. „Mi Patrona" na 9 lat więzienia.

Z Madrytu donoszą, iż infant nowonarodzony umarł. Posiedzenia kortezów na trzy dni zamknięte zostały.

Z Nowego Yorku donoszą pod dniem 3. lutego, iż jenerał Weitzel zaprzecza, jakoby wiedział o wzięciu Bagdadu. Rząd związkowy podobnież uczyni. Wszyscy ci co mieli udział w sprawie bagdadzkiej, poddani zostali pod osobną komisyę. Jenerał Weitzel nakazał uwięzić w dystrykcie Rio Grande tych co są uzbrojeni. Juarez przybył do Texas.

Monarchia Austryacka.

Trzydzieste piąte posiedzenie Sejmu krajowego dnia 16. lutego 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapicha* zagaił posiedzenie o godzinie $11^1/_2$ przed południem. Obecnych posłów było 114. Ze strony Rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu p. *Possinger*.

Odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia odroczono do przyszłego posiedzenia.

Marszałek udzielił posłowi Demkowi ośmiodniowy a księdzu Antoniemu Dobrzańskiemu sześciodniowy urlop.

Odczytano potem dalszy ciąg petycyi wniesionych do Sejmu.

Następnie odczytano w ruskim języku interpelacyę p. *Trochanowskiego* i innych do c. k. komisarza rządowego z zapytaniem, czyli wiadomo jest rządowi, że nie tylko we Lwowie ale prawie w całym kraju po miastach obwodowych i powiatowych w święta ruskie publicznie hałaśliwe roboty, targi i jarmarki się odbywają, przezco moralność upada, i lud dla rzeczy świętych obojętnieje widząc, jak przykazania boskie się znieważają; czyli wiadomo jest rządowi, że ustawy rządowe tyle razy powtarzane nie bywają zachowane. Interpelanci proszą ażeby przedsięwzięte były odpowiednie środki ku zapobieżeniu tym nadużyciom i ku ochronie gr. kat. obrządku od poniżenia.

C. k. komisarz rządowy oświadcza, iż trudno będzie skonstatować istotny stan rzeczy, ponieważ w interpelacyi nie podano żadnych faktów, na którychby się oprzeć można przy dalszem badaniu tej sprawy. Co do zachowywania świąt obu obrządków istnieją przepisy, mocą których podczas nabożeństw obu obrządków nie pozwolone są roboty w interpelacyi wymienione. Zresztą zapewnia c. k. komisarz rządowy, że o ile na danych podstawach będzie można zasięgnąć bliższe wiadomości, rząd na nich się oprze a o rezultacie Izba zostanie zawiadomioną.

Po tej odpowiedzi przystąpiono z porządku dziennego do dalszych rozpraw nad projektem statutu gminnego dla miasta Krakowa, i dalsze tytuły projektu aż do końca przyjęto bez dyskusyi.

Trzecie czytanie uchwalonego projektu odroczono do przyszłego posiedzenia.

Nastąpiło pierwsze czytanie wniosku p. *Ludwika Skrzyńskiego*: iż Sejm uwzględniając ważność interesów handlu i przemysłu fabrycznego i rękodzielnego, których to interesów miasta są głównem ogniskiem, uznaje potrzebę zmiany ustawy wyborczej w ten sposób: aby liczba posłów miejskich w stosunku do siły i ważności stanu mieszczańskiego i jego interesów podniesioną była. — Przy zmianie tej liczba posłów z gmin i z klasy większych posiadaczy ustawą z r. 1861 oznaczona, nie ma być ani zwiększoną, ani umniejszoną. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu ułożyć na powyższej podstawie projekt do ustawy wyborczej, i takowy w tej jeszcze kadencyi pod rozpoznanie i uchwałę Wysokiego Sejmu poddać.

Po przemowie wnioskodawcy wniosek ten odesłany został do Wydziału krajowego.

Z kolei ks. *Kaczała* motywował swój wniosek o uwolnienie kominiarzy wiejskich od obowiązku koncesyi przepisanej ustawą przemysłową. Wniosek ten odesłany został do komisyi administracyjnej.

Nastąpiło pierwsze czytanie wniosku księdza *Stępka* co do opędzenia niektórych wydatków kościelnych, jako to: na organistę lub diaka, na światło, kadzidło i pranie bielizny kościelnej, z funduszu religijnego. Po przemowie wnioskodawcy wniosek odesłany został do komisyi dla konkurencyi kościelnej.

Po wyczerpaniu przedmiotów porządku dziennego załatwiono stosownie do wniosków przedstawionych przez sprawozdawców komisyi petycyjnej następujące petycye:

Petycyę gminy Zakopane, o załatwienie sporów serwitutowych, odstąpiono c. k. Prezydyum Namiestnictwa. — Petycyę gminy miasta Dobromila, o przyznanie prawa propinacyi, uchylono przejściem do porządku dziennego. Petycyę Jozefata Sobierajskiego, o emeryturę, tudzież petycye gmin Tłuków, Kopeczyńce i innych, o wynagrodzenie za roboty przy drogach publicznych. Petycyę gminy Jaśliska w sprawach serwitutowych, gminy Laszki o uwolnienie od konkurencyi drogowej, gmin Grobla i innych, o używanie prawa wrębu w lasach dworskich, tudzież o prawo paszenia na pastwiskach i łąkach dworskich, odstąpiono c. k. Prezydyum Namiestnictwa. Petycyę dzierzawców obwodu rzeszowskiego, z zażaleniem na niesprawiedliwy wymiar podatku dochodowego, odesłano do Wydziału krajowego, ażeby przedłożył w tej sprawie stosowne wnioski do zmiany istniejących ustaw podatkowych. Tę samę petycyę na wniosek p. Grocholskiego odstąpiono c. k. Prezydyum Namiestnictwa z prośbą o wydanie rozporządzenia, ażeby przy wymiarze podatku dochodowego zachowywane były obowiązujące przepisy prawne.

Petycyę gminy Ranizów, ażeby od tego, co przeznaczone na jałmużnę, nie płacić podatku konsumcyjnego, odstąpiono c. k. Prezydyum Namiestnictwa i Wydziałowi krajowemu.

Petycye gminy Kombornia i innych, tudzież cechów w Nisku i Jasienicy o uwolnienie od podatku zarobkowego, odstąpiono c. k. Prezydyum Namiestnictwa do uwzględnienia.

Petycye gmin Zmienica i innych o prawa serwitutowe uchylono przejściem do porządku dziennego.

Petycye gminy Olszanica o wstrzymanie egzekucyi odstąpiono c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Petycyę Józefa Załuskiego z projektem połączenia Wisły z Dunajcem odstąpiono c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Petycye miasta Kołomyi i kilku innych gmin o stawianie rekrutów oddzielnie od ludności chrześciańskiej a osobno od ludności żydowskiej, odesłano do komisyi administracyjnej.

W końcu wezwał Marszałek rewidentów sejmowych żeby się po posiedzeniu ukonstytuowali i wybrali przewodniczącego.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 2giej po południu. Przyszłe posiedzenie we wtorek. Porządek dzienny: trzecie czytanie projektu Statutu dla miasta Krakowa. Sprawozdanie komisyi prawniczej o egzekucyi na rzeczy ruchome. Pierwsze czytanie wniosków: ks. Ustyanowicza o szkołach weterynaryi i o opłacie na rogatkach, ks. Trzeszczakowskiego o seminaryach nauczycielskich, p. Tarczanowskiego o wstrzymanie egzekucyi za podatki w okolicach górskich, p. Lipczyńskiego o urządzenie policyi zdrowia.

Wiedeń, 15. lutego. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jego Ces. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik udzielał dziś audyencye w zastępstwie za Najj. Pana.

Pod prezydencyą J. Ex. pana ministra stanu hr. Belcredi odbyła się w poniedziałek i wtorek wielka rada ministeryalna w której mieli udział wszyscy tu obecni pp. ministrowie i kanclerze nadworni. Rada ministeryalna, która w poniedziałek zaczęła się o godz. 1. i trwała do 4tej, toczyła się dalej przedwczoraj od godz. 2. do 6. wieczorem. Trzecia rada ministeryalna ma odbywać się dziś po południu.

Przedwczoraj był świetny bal u margrabiego Pallavicini, który trwał od 8. wieczór do północy. Było obecnych około 500 osób pomiędzy temi J. C. MM. Arcyksiążęta z małżonkami, W. Książę toskański, Książę modeński z małżonką, Książę August koburgski, Książęta Waza, Hohenlohe, Arenberg, Rohan, Max Fürstenberg, Liechtenstein, Auersperg, Schwarzenberg, wszyscy pp. ministrowie, ciało dyplomatyczne, wysoka jeneralicya itd. Do tańcu przygrywała muzyka pułku piechoty Króla Belgów.

Poczta wieczorna wiedeńska zamieściła artykuł następujący:

„Zwawa i wytrwała dyskusya, wywołana w dziennikarstwie z tej i tamtej strony Litawy z powodu projektu do adresu izby deputowanych w Peszcie, naturalnym jest skutkiem powszechnego i głębokiego życzenia, wyjaśnienia rozmaitego zapatrywania się na kwestye prawnopolityczne. Potrzeba ta góruje nad całą sytuacyą. Z tej strony Litawy i z tamtej wiedzieć chcą, czego oczekiwać można. Węgrom miano za złe w swoim czasie, iż na każdą interpelacyę, jak z swej strony myślą o pojednaniu i o sposobie, w jaki przeprowadzone być ma, do sejmu się odwoływali. Gdy się pojawił projekt do adresu, powstał przeciwko niemu zarzut, iż przemilcza niejako o ważnych kwestyach, mianowicie o sprawach wspólnych, i o tej części prawa 1848 roku, która rewizyi potrzebuje, odsełając je do innej poźniejszej propozycyi sejmowej. W zarzutach tych nie widzimy natrętnego i niewczesnego narzucania się, lecz jedynie wyraz naturalnego i uprawnionego dążenia ku spiesznemu i gruntownemu porozumieniu się. Trudności nie zmniejszą się dla tego, iż część ich okrywa się zasłoną. Kwestya się nie załatwia tym sposobem. Nie chcielibyśmy popełnić tego błędu. I dla tego wracamy do uwag, które nad adresem na tem miejscu uczynić, za powinność naszą uznaliśmy.“

„Sądziliśmy, iż zataić nie możemy, że żąda nie osobnego odpowiedzialnego ministeryum i przywrócenia municypii takiego są rodzaju, iż przekraczają miarę tego, co dopięte być może. Zapatrywanie się nasze, które zmodyfikować i dziś żadnego nie mamy powodu, dało pochop do niesłusznego podejrzywania, jakoby rząd nie chciał ani odpowiedzialnego ministeryum ani ukonstytuowania municypii, lecz dążył do zaprowadzenia rządów biurokratycznych na Węgrzech. Na tak niewłaściwą interpretacyę słów naszych odpowiedziliśmy uwagą, iż oba żądania połączone dla tego już wydają się nieprzyjmowalne, iż municypia *w dawnym kształcie* tamowałyby czynność wszelkiej władzy wykonawczej a tem bardziej działanie odpowiedzialnego ministeryum. Mogliśmy poprzestać na wzmiance, iż zdanie nasze podzielają przekonania, kilkakrotnie wyrzeczone, światłych patryotów węgierskich i doświadczenia z r. 1861. Lecz chcemy unikać dalszych nieporozumień. Każdy bezstronny łatwo pojmie, iż uwagi nasze nie dążyły wcale do potępienia urządzeń municypalnych w ogóle, które zdaniem naszem dla Węgier wielkie i owszem mają znaczenie, ani też nie można znaleźć w nich „względów sympatycznych“ dla odpowiedzialnego ministeryum według praw z 1848 roku. Nie omieszkaliśmy wskazać na jedność państwa, jako na najwyższą zasadę prawno-polityczną monarchyi austryackiej i na skutki prostego wprowadzenia w życie praw z 1848 r. Jedno i drugie wystarcza, ażeby dokładnie zrozumieć zapatrywanie się nasze. Ztąd a nie zkądinąd powstały wątpliwości, które zapatrywanie się nasze na projekt do adresu wywołały.“

Czynności sejmów krajowych.

Na posiedzeniu sejmu *styryjskiego* z 14. b. m. skończyła się jeneralna debata nad ustawą względem reprezentacyi powiatowych. Wniosek mniejszości względem przejścia do porządku dziennego i polecenia wydziałowi krajowemu, ażeby przedłożył nanowo tę ustawę wtedy, gdy zostanie już przeprowadzoną organizacya władz politycznych, został przy imiennem głosowaniu odrzucony.

Sejm *kraiński* przeszedł 14. b. m. nad wnioskiem *Skedla* względem zawieszenia dyet przy dłuższem niż ośmiodniowem odroczeniu sejmu do porządku dziennego. Potem zamknął starosta kraju sesyę sejmu przemową i okrzykiem na cześć Jego Mości Cesarza, który zgromadzenie powtórzyło z zapałem. Namiestnik dziękował izbie za jej uprzejme współdziałanie. Wurzbach wyrażał gorące podziękowanie staroście kraju, który zapowiedział ustąpienie swoje. Tomar oceniał działanie sejmu i zakończył okrzykiem „Slava“ na cześć Najjaś. Pana.

Na porządku dziennym sejmu *morawskiego* z 14. b. m. był wybór zastępców dwóch asesorów wydziału krajowego. Potem nastąpił wniosek Dra *Prażaka* względem zmiany §. 54. ordynacyi wyborczej dla sejmu. Dr. Prażak jako sprawozdawca większości proponował zmianę §. 54. w taki sposób, azeby także w ciągu drugiego sześcioletniego peryodu sejmu mogły być uchwalane zmiany w ordynacyi wyborczej absolutną większością głosów. Dr. *Ryger* jako sprawozdawca mniejszości proponował przejście do porządku dziennego. *Szabel* mówił przeciwko wnioskowi Prażaka i nazwał go *carte blanche*, której wypełnienie nie będzie już może na przyszłość zależeć od Niemców. Prawa strona — mówił — dąży do zwolnienia tych węzłów, które przywiązują prowincye do państwa. (Z prawej strony głosy przeczące.) Hrabia *Mittrowsky* sprzeciwia się również wszelkiej zmianie ordynacyi wyborczej. Namiestnik oświadcza, że rząd gotów jest przystać na te wnioski, ażeby i na przyszłość zapewnić możliwość zmian. W końcu uchwalono przy imiennem głosowaniu przejście do porządku dziennego 50 głosami przeciw 47. Nazajutrz ostatnie posiedzenie.

Anglia.

Londyn, 9. lutego. *(Wotowanie adresu.)* Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin ciągnęła się dalej nader ożywiona i zajmująca dyskusya nad adresem. Głównym jej momentem było wystąpienie jednego z deputowanych irlandzkich. P. O'Donnoghue, który wyraziwszy potępienie fenyanizmu, utrzymywał jednak, iż agitacya ta pośrednio czy bezpośrednio wykazuje jednak pewne złe głęboko tkwiące, pewne głuche niezadowolenie ludności, któreby zbadać i uleczyć należało. Anglicy zdaniem jego łudzą się co do stanu Irlandyi przez to głównie, iż widząc w niej też same co i u siebie instytucye, sądzą, że i owoce onych też same w Irlandyi być muszą. Tak jednak nie jest. Zdaniem mowcy należałoby usunąć w Irlandyi przewagę panującego kościoła, obracać superatę z jej dochodów na roboty publiczne tamże. a głównie wydać przepisy zabezpieczające czynszowników od arbitralności właścicieli ziemskich, wytworzyć dla nich pewne trwalsze prawo posiadania. P. O'Donnoghue zaproponował poprawkę w ustępie adresu co do Irlandyi w tym duchu, że izba poważa się zwrócić najuniżeniej uwagę Jej Król. Mości na stan niezadowolenia irlandzkiej ludności, i upraszać o zbadanie tego stanu. Poprawkę tę wprawdzie sam wnoszący cofnął jako taką, leez żądał jej zamieszczenia jako dodatek do paragrafu o Irlandyi. Popierał ten wniosek p. Maguire. Wielu mowców zbi-

jało go, dowodząc, iż fenyanizm jest wytworem komunistycznym w Ameryce wypielęgnowanym, że jest nieprzyjaźnym duchowieństwu katolickiemu równie jak i anglikańskiemu, a wreszcie i wszystkim klasom zamożniejszym i posiadającym, i że żadnemiby go reformami zaspokoić nie można.

Przyszło w końcu do wotowania na wniosek pana O'Donnoghue i takowy upadł większością trzechset kilkudziesięciu głosów przeciw dwudziestu pięciu, które się za nim oświadczyły. Zatem adres bez zmiany przyjęty.

Rosya.

(Kolej żelazna z Bałty do Kijowa.) Goł. pisze: Otrzymaliśmy z dobrego źródła wiadomość, że projekta pewnej kompanii względem budowy kolei z Bałty do Kijowa z dwoma odnogami do Wołoczyska i Berdyczowa, przejrzane i zatwierdzone w ministerstwie komunikacyi, przesłane już zostały do ministerstwa skarbu. Powiadają, że projekta te będą rozpatrywane w komitecie kolei żelaznych, wraz z projektem p. Ofenheima. A zatem, jeżeli doszłe do nas wieści są uzasadnione, w takim razie twierdzenie stronników drogi czerniejowieckiej, jakoby na budowę linii kijowsko-bałtskiej nie masz ani konkurentów, ani kapitałów, — upada. Obok tego nie jest bez znaczenia następne ogłoszenie p. Bekkers, zamieszczone w *Sowremiennoj Lietopisi:* „Mnie osobiście wiadomo — pisze pan Bekkers — że w Galicyi zawiązuje się spółka na budowę linii ze Lwowa do Brodów i Tarnopola, i że ta spółka rozpocznie roboty dla przeprowadzenia swej drogi do naszej granicy, jak tylko zdecydowaną będzie budowa linii bałtsko-tarnopolskiej (t. j. z Bałty na Stanisławczyk do Wołoczyska).“

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 16. lutego. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Mec pszenicy (82 ℔) 4 zł. 66 c.; żyta (77 ℔) 3 zł. 32 c.; jęczmienia (70 ℔) 2 zł. 55 c.; owsa (47 ℔) 1 zł. 42 c.; hreczki 3 zł. 75 c.; ziemniaków 1 zł. 49 c.; cetnar siana 1 zł. 2 c., okłotów 84 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł. 55 c., sosnowego 7 zł. 80 c.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca stycznia 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Stanisławów		Bohorodczany		Buczacz		Halicz		Nadworna		Tłumacz	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	5	12	4	.	4	50	5	.	4	80	4	16
„ żyta	3	62	3	50	3	.	4	.	3	50	3	8
„ jęczmienia	2	75	2	50	2	50	2	40	2	80	2	53
„ owsa	1	70	1	50	1	50	1	50	1	80	1	25
„ hreczki	.	.	.	.	3	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy	4	.	3	50	4	.	4	20	4	.	4	.
„ ziemniaków	1	80	1	40	1	30	1	20	1	80	1	50
Cetnar siana	1	40	.	80	1	90	2	.	2	.	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	5	50	5	.	6	.	5	.	5	50
„ „ miękkiego	4	.	3	50	4	.	4	.	4	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	10	.	7	.	8	.	8	.	8	.	8
Mas okowity	.	70	.	80	.	49	.	52	.	60	.	42

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Oszukaństwo przez używanie fałszywej wagi. Abraham Feder, kramarz ze Lwowa, 36 lat liczący, izraelita, i jego żona Roza, prawnie przekonani że w handlu swoim używali fałszywej wagi, skazani zostali na rozprawie d. 13. b. m. zgodnie z wnioskiem prokuratoryi państwa każde na 14 dni więzienia (prezyd. radzca sądu kraj. p. Dzierzyński, oskarzyciel radzca sądu kraj. i prokurator państwa p. Danek).

Kradzież. Fedko Maciura, z Jastrzębiny pod Sokalem, 26 lat, żonaty, obrz. gr. kat., właściciel realności, który w towarzystwie pewnego urlopnika kradł drzewo w lesie, skazany został na rozprawie w dnia 13. b. m. zgodnie z wnioskiem c. k. prokuratoryi państwa na 6 tygodni więzienia zaostrzonego postem w każdym tygodniu i przyjął wyrok (prezyd. radzca sądu kraj. p. Kolasiński, oskarzyciel radzca sądu kraj. i prok. pań. p. Danek).

Jan Grabowski ze Lwowa, służący, 39 lat, ojciec jednego dziecka, obrz. rz. k., który swemu służbodawcy ukradł akcye kolei Karola Ludwika na 200 zł. i sprzedał ją machlerzowi i złotnikowi Leib Reiss ze Lwowa za 120 zł, które roztrwonił, przyczem pośredniczył mosieżnik Teodor Osiadacz ze Lwowa, już dwa razy karany kryminalnie za kradzież i udział w kradzieży, skazany został na rozprawie w d. 13. b. m. na 4 miesiące ciężkiego więzienia (prokuratorya proponowała 1 rok) zaostrzonego 2razowym postem w każdym tygodniu i przyjął wyrok. Reiss i Osiadacz zostali uwolnieni z braku dowodów (prezyd. radzca sądu kraj. p. Mogielnicki, oskarzyciel zast. prok. pań. p. Lidl).

(Pożary.) W Leśniowicach w powiecie Szczerzeckim d. 6. b. m. spaliło się 5 domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża. Szkoda wynosi 2000 zł. Ogień powstał przez nieostrożność.

W Łuce w powiecie Wojniłowskim d. 10. b. m. w nocy spaliły się 2 domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi, zapasami zboża, tudzież 5 koni, 3 woły, 7 szt. trzody chlewnej. Szkoda wynosi około 3000 zlr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Przemyślu d. 12. b. m. spaliła się drewutnia w gmachu seminaryum gr. k. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Załużu w powiecie Lisko d. 12. b. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi, zapasami zboża i paszy, tudzież 10 sztuk bydła i około 100 zlr. w banknotach. Szkoda wynosi około 1000 zlr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

(Nieszczęsny wypadek.) W Dalniczu w powiecie Wielkie Mosty d. 4. b. m. Nastka Stelmach, 60 lat licząca, cierpiąca na epilepsyę, wracając z karczmy do domu, poniosła śmierć w paroksyzmie tej choroby.

(Kradzież.) We Lwowie dnia 8. b. m. w nocy nieznani złoczyńcy zakradli się do mieszkania parterowego w domu pod l. 357 przy ulicy Ś. Anny, zrobiwszy wyłom w murze od ogrodu 18 cali grubym i skradli znaczniejszą ilość sukna szaraczkowego i niebieskiego, około 3 cet. wagi.

Ostatnia poczta.

Berlin, 15. lutego. W komisyi izby deputowanych do spraw marynarki, Virchow przy motywowaniu wniosku względem odrzucenia pożyczki na marynarkę, podniósł projekt rządowy, mówi o nieograniczonem posiadaniu portu Kielskiego, podczas gdy według artykułu 2. traktatu gasteinskiego mogą tamże stać okręta austryackie, i w ogóle tylko jeszcze o Kielu jako o porcie związkowym jest mowa. Komisarz rządowy Jakobs odpowiedział, że Kiel jest faktycznie w nieograniczonem posiadaniu Prus, urządzenie stacyi okrętów austryackich zależy od Prus, ponieważ Prusy są w posiadaniu twierdzy w Kiel. Komisarz rządowy Abeken oświadczył, że chociażby Kiel miał zostać portem związkowym, nastąpi to dopiero wtedy, gdy żądania Prus zostaną wypełnione.

Karlsruhe, 15. lutego. Dziś zebrał się sejm krajowy. Przedłożono projekta rozmaitych ustaw, między temi o prasie, stowarzyszeniach i zgromadzeniach.

Bukareszt, 14. lutego. Nowemu ministrowi finansów udało się już zrealizować część pożyczki. W izbie przyjęto ustawę względem poboru podatków przez gminy i względem poboru tax za potwierdzenia i uwierzytelnienia sądowe. Dziennik *Sentinella* został dekretem książęcym zakazany. W Mołdawii znow cholera staje się silniejszą. W miasteczku Bohszanach zachorowało na cholerę w 6 dniach około 130 osób.

Tryest, 15. lutego. Poczta zamorska przywiozła doniesienia z **Konstantynopola** z 10. lutego: Derwisz Basza posłany został z nowemi wojskami do Libanu. **Ateny**, 10. lutego. W skutek niespodziewanego przez Króla uchwalonego odroczenia izby, utworzyło się nowe ministeryum. Okólnik trzech mocarstw opiekuńczych do tutejszych posłów grozi, że jeśli stronnictwa nie połączą się dla uregulowania finansów i przywrócenia spokojności wewnętrznej, będą przedsięwzięte środki skuteczne. Pod wyspą Santorinem wydarzyły się godne uwagi zjawiska wulkaniczne.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) **„Die Jüdin,“** wielka opera w 5 aktach, na korzyść śpiewaczki opery p. *Gabryeli Szegal.* P. Karolina Morska jako gość.

W poniedziałek (przedst. polskie) **„Wioska,“** komedya w 1 akcie z franc.; **„Niech będzie burza,“** obrazek sceniczny w 1 akcie przez Władysława Maleszewskiego; **„Powrót z Afryki,** czyli: **Piętro wyżej,“** komedya w 1 akcie z franc. Wszystkie trzy po raz pierwszy. Na dochód p. Ignacego Kalicińskiego.

Lwów, 17. lutego.

Wczorajszy „Miód kasztelański“ (komedya J. J. Kraszewskiego) był istotnie upajającym, jednak nie własną mocą i gorącością, lecz czarującym aromatem sztuki, urokiem mistrzowskiej gry naszego gościa warszawskiego, pana *J. Królikowskiego.* Sama komedya — niech nam wybaczy wielce szanowny jej autor — nie jest z rzędu arcydzieł dramatycznych; wprawdzie nie zbywa jej na silnych nawet momentach komicznych, ale charaktery są po największej części tylko pobieżnie naszkicowane, a intryga przeprowadzona tak obcesowo, że iluzya traci przezto wiele na wiarogodności. W dwóch tylko postacyach skupił autor cały interes komedyi, w jenialnym a oraz zawadyjackim *rotmistrzu* i w zakapturzonym francie *Sołoduchu*, a szczególnie tej ostatniej figurze nadał barwy tak wybitne, że zdaje się, jak gdyby cała komedya była jedynie tylko napisana dla niej. Słodziutki i pokorny szlachetka, co „za każdem słowem daje nurka“, lis okryty owczą skórą, istny potomek świętoszka *Molliera* — nie mógł zaprawdę znaleźć godniejszego przedstawiciela, niż w osobie p. J. Królikowskiego, a szczególnie piękną była owa scena z miodem, która choć sama przez się wcale jest zwyczajna, przy mistrzowskiej jednak grze tego artysty stała się prawdziwie zachwycającą. Mimowolnie przychodzi nam tu na myśl bajka o owym czarnoksiężniku, który samem dotknięciem swej ręki najpodlejszy nawet kruszec zamieniał w złoto, i żałować tylko po-

trzeba, że sztuka ludzka nie posiada jeszcze takiego środka, by mogła w ciągu przedstawienia schwycić i uwiecznić każdy ruch, każdą postawę tego artysty godną w istocie dłuta rzeźbiarza. Dość pięknie rysowała się obok Sołoducha także postać rotmistrza (pan Miłaszewski), tylko radzilibyśmy mu w tej roli cokolwiek więcej zawiesistości i powagi, gdyż zbytnia żywość i lekkość nie przystaje do wesołego wprawdzie ale zawsze karnością wojskową poważnego syna Marsa. Inne role zresztą wcale niewydatne, były należycie odegrane.

O jednej jeszcze okoliczności wspomnąć tu musimy, która powtarzając się za każdym występem naszego szanownego gościa musiała zwrócić na siebie uwagę rozsądnej publiczności. W chwilach największego uniesienia, kiedy zachwycona publiczność wyraża uwielbienie swoje dla artysty, daje się tu i owdzie słyszeć przeraźliwe jakieś syczenie jakby przydeptanej gadziny. Nie pojmujemy, jaka może być pobudka tej swawoli, gdyż nie chcemy przypuszczać nawet, by przyczyną tego miało być jakie mętne źródło nikczemnej zawiści, ale na wszelki sposób protestujemy przeciw temu imieniem całej światłej publiczności, która nie chciałaby przezto popaść w podejrzenie, iż nie szanuje praw gościnności, lub nie umie ocenić artysty, którym najpierwsza dziś nawet scena europejska śmiale poszczycićby się mogła.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. lutego.

Hotel Langa: PP.: Bar. Taxis Józ., c. k. jenerał-major, z Bochni. — Bar. Brunicki Józ., ze Strzałek.

Hotel George: Hr. Drohojewski Józ, z Balic. — Hr. Tyszkiewicz Zdz., z Weryni.

Hotel europejski: Hr. Dzieduszycki Miecz., z Korniowa. — Zagórski Miecz., z Podburza. — Zagórski Stan., z Lipowic.

Hotel angielski: Brzeziński Wład., z Krakowa. — Łucki Ad., z Sarn. — Nowaczyński Edw. i Wojnarowski Ant., z Dydiatycz. — Pajączkowski Józ., z Pieczygór.

Hotel Krynickiego: Rudnicki Teod., z Strzałek.

Zajazd Podolski: Czarnikowski Kaz., z Leszczyniec.

Pod Nr. 51$\frac{2}{4}$: Brzozowski Jul., z Terpiłówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. lutego.

PP.: Hr. Starzyński Kaz., do Ropczyckiej góry. — Hr. Szembek Rom., na Podole. — Bar. Brunicki Lud., do Michałówki. — Bar. Brunicki Piotr, do Lublińca. — Niedzielski Ant., do Krakowa. — Przybysławski Wład., do Unicza. — Nikorowicz Stan., do Wolicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. lutego 1866.

Pora	Barometr w mierze paryz. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.97	— 2.0	81.4	południowy	sł.	pogoda
2 god. po poł.	326.40	+ 3.0	63 4	„	„	„
10.god.wiecz.	327.33	— 1.2	78 9	„	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 16. lutego.

		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	83	4	90
Dukat cesarski	„ „	4	86	4	92
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	42	8	55
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	56	1	59
„ papierowy rosyjski	„ „	1	29	1	31
Talar pruski	„ „	1	51	1	53
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.		63	35	64	02
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	66	25	66	89
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	48	67	13
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	64	38	65	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		158	83	161	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 16 lutego

	złr.	kr.
5% Metaliki	61	85
5% pożyczka narodowa	65	15
Losy z 1860 roku	81	25
Akcye banku wiedeńskiego	748	—
„ „ kredytowego	148	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	102	40
Srebro	101	75
Dukat pojedynczy	4	89

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. lutego.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	57.60	57 70
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.—	99.40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	64.80	65.—
od kwiet. do paźd. po 5%	64.80	65.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	68 25	68.75
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	61.70	61.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	61.90	62.10
dtto. po 4½%	54.25	54.75
dtto. „ 4%	48.50	49.—
dtto. „ 3%	36.25	36.75
dtto. „ 2½%	30.—	32.—
dtto. „ 1%	12 10	12 20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	146.—	146.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	144.50	145.—
Przez. do wyl. z r. 1854	76 75	77 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	80.70	81.80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	89.—	89.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	75 35	75.45
Renty Como po 42 lir. aust.	16.—	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	56.—	58.—
„ 4½%	54.—	54.50
„ 4%	48.—	48.50
„ 3½%	42.—	42.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	53.—	55.—
„ 2¼%	48.—	49.—
„ 2%	43.-	43.50
„ 1¾%	38.—	39.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	81.—	82.—
Wyż. Aust.	81.—	82.—
Salcburg	84.—	85.—
Czech	83 —	84.—
Morawii	80.—	81.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	84.—	86.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Węgier	67.75	68.50
Banatu Tem.	66.—	66.50
Kroacyi i Sławonii	70.—	70.50
Galicyi	65.75	66 75
Siedmiogrodu	62.50	63 —
Bukowina	66.—	66.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	64.75	65.25
Banat Temesz.	64.50	65.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	85.—	87.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	744.—	745.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	145.60	145.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	572.—	573.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	71.—	72.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1519.—	1521.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	164.70	164.80
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	161.50	162.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	118.—	118.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	160.80	161.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	78.—	79.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	141.75	142.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	108.—	108.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	705.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	246.—	255.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	123 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	455.—	457.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	213 —	215.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	375.—	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	245.—	253.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	360.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.25	104.75
przeznaczone do los. po 5%	91.70	91.80
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.25	87.40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	64.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	74.—	74.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	—.—	78.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	—.—	71.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	102.50	103.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	91.—	91.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	87.75	88.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.—	86.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	77.75	78.25
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	82.—	83.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	—.—	85 —
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	89.50	90.50
Lloyda za 100 zł.	87.50	88.50

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	114.50	114.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.50	110.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	48.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	23.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	75.—
Salma „ 40 „ „	26.25	26.75
Palffiego „ 40 „ „	22.50	23.—
Clarego „ 40 „ „	22.—	23.—
St. Genois „ 40 „ „	21.—	22.—
Windischgrätza 20 zł. „	15.50	16.—
Waldsteina 20 „	19.-	19 50
Keglevicha 10 „	12.25	12 75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	86 25	86 50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	86.30	86 55
Genua za 100 lir. piem.	40.90	40 90
Hamburg za 100 M. B.	77.15	77 30
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	102 90	103 40
Lugdun za 100 fr.	41.10	41 10
Medyolan za 100 lir. wł.	40 90	40 90
Marsylia za 100 fr.	41.—	41 10
Paryż za 100 fr.	41.10	41.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	4.91	4.92
dtto. pełnej wagi	4.91	4 92
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 32	8 33
Rosyjski imperyał	8 50	8 53
Talar związkowy	1.53	1.53½
Srebro	102.10	102 20

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Mudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.